

CENY PRENUMERATY:
 „Gazeta Poranna” 1 Mk. „Gazeta Wieczorna” 70 Mk.
 W prenumeracie miesięcznej: „Gazeta Poranna” wraz z przesyłką pocztową 20 Mk. „Gazeta Wieczorna” wraz z przesyłką pocztową 14 Mk. — Oba wydania („Poranna” i „Wieczorna” z przesyłką pocztową 32 Mk.

Ogłoszenia

przyjmuje Administracja, ul. Sokoła 4, gdzie też udziela się bezpłatnie wszelkich wyjaśnień i porady w sprawach reklam, w szczególności przy układaniu treści ogłoszeń.
 W Warszawie nabyć można „Gazetę Poranną” i „Gazetę Wieczorną” w Biurze Reklamistów „Promień”, ul. Widok 1 19.

GAZETA

PORANNA

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano i o godz. 1 popoł. („Gazeta Wieczorna“)

P. T. interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcji przy ul. Sokoła 4/1. Rękoписów n.e. zwraca się. — Biura Administracji otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15.

Nr. 5208.

Lwów, sobota 1 maja 1920

Rok XI

12 armia bolszewicka zupełnie rozbita! Ukraiński rząd sowiektów uciekł z Kijowa!

Mohylew nad Dniestrem zajęty przez nasze oddziały!

Opór nieprzyjaciela na linii Mytki-Małczyńce przełamany!

12 armia sowiecka rozbita. — Trzy bolszewickie dywizje przestały istnieć. — Odbrymnie łupy wojenne.

Warszawa, 29. kwietnia.

Ofenzywa na Ukrainie rozwija się w dalszym ciągu nader pomyślnie. Osiągnawszy pierwsze cele, grupują się nasze wojska do dalszych działań. Oddziały nasze zajęły Mohylew nad Dniestrem i przełamały zacęty opór nieprzyjaciela na linii Mytki i Małczyńce. W Mohylewie witano nasze oddziały bardzo przychylnie. W pomocniczej akcji, prowadzonej na północnym Wołyniu, zdobyliśmy w Czernobylu nad Prypecią 4 statki boj., 6 bagrowców, warsztaty i stację radiotelegraficzną. Podczas ataku na Czernobyl zatopiła pińska flotyła pancernik przeciwnika. Od początku ofensywy rozbito prawie zupełnie 12 armię sowiecką. 7-ma, 44-ta i 58-ma dywizja bolszewicka

przestały istnieć jako jednostki taktyczne. Reszta wojsk bolszewickich na tym froncie cofa się bezładnie na wschód i południowy wschód. Nieprzyjaciel poniósł w zabitych i jeńcach oraz w materiale wojennym ciężkie straty. Dotychczas naliczono 15.000 jeńców, 60 dział, 84 karabinów maszynowych, liczny tabor kolejowy, oraz dużo cennego materiału wojennego. Zdobyte rośnie z dnia na dzień, w miarę naszego posuwania się naprzód.

Lokalne ataki na Bobrujsk zostały krwawo odparte.

Na Litwie i Białorusi sytuacja naogół niezmienną.

Kuliński pułk.

Informacji nadchodzących z Bender, po zajęciu przez wojska polskie w dniu 27 bm. Berdyczowa wojska czerwone na całej linii znajdują się w odwrocie.

RUMUNIA NIE ZAMIERZA JUŻ ROKOWAĆ Z SOWIETAMI.

Wiedeń, 29 kwietnia.

(Telef.) (lr) Z Bukaresztu donoszą: Wobec zmiennej sytuacji nie może być obecnie mowy o rozpoczęciu rokowań pokojowych między Rosją sowiecką a Rumunią. Rumunia w sprawie rokowań utrzyma bezwzględnie wspólną linię polityki z Polską.

KOMISYA SPRAW ZAGRANICZNYCH O SYTUACJI NA WSCHODZIE.

Warszawa, 30 kwietnia.

(Telef.) (m) Na czwartkowym posiedzeniu sejmowej komisji spraw zagranicznych w obecności podsekretarzy stanu Dąbskiego i Dąbrowskiego p. Skarbek zażądał, aby przedstawiono komisji traktat zawarty z Petiurą. Uchwalono sprawę tę odroczyć do następnego posiedzenia. Następnie p. ks. Lutostawski zaatakował odezwę Naczelnego Wodza w kwestyi ukraińskiej i zapytał, dlaczego akt ten nie jest kontrasygnowany przez premiera p. Skuiskiego. Wówczas p. wiceminister Dąbski odparł, że odezwa ma charakter wojskowy, wobec czego podpis premiera jest zbędny. W dyskusji na ten temat nar.-dem. starała się wywołać debatę o celach wojny, ale bez powodzenia. Większość komisji stanęła na tym stanowisku, że poglądy Sejmu w tej sprawie zostały już sprecyzowane, nie ma więc potrzeby na nowo się tem zajmować. Usiłował wprawdzie przedstawić ZLN. przekonywać obecnych, iż z uchwalonymi przez Sejm celami wojny znajduje się rzekomo w sprzeczności ostatnia odezwa Naczelnego Wodza, jednakże dla swojej argumentacji nie znalazł zrozumienia. Dalszą dyskusję nad wnioskiem p. Liebermana (PPS.) o rozpoczęciu rokowań pokojowych z rządem sowieckim, postanowiono odroczyć do najbliższego posiedzenia, na którym będzie omawiana ogólna sytuacja, wywołana wskutek wypadków na froncie wschodnim.

Rakowski uciekł z Kijowa do Charkowa!

Wiedeń, 29 kwietnia.

(Telef.) (lr) Z Bukaresztu donoszą wedle informacji, nadchodzących z Ukrainy, iż Rakowski

z całym swym sztabem opuścił Kijów i udał się do Charkowa.

UPORCZYWA POGŁOSKA.

Warszawa, 30 kwietnia.

(Telef.) (m) Wczoraj wieczorem utrzymywała się w Sejmie uporczywa pogłoska o zajęciu Kijowa przez wojska polskie. Armia sowiecka cofa się na całej linii w popłochu i tylko z wielkim trudem udaje się naszej kawalerii, utrzymanie kontaktu z pierzchającymi oddziałami bolszewickimi.

W MOSKWIE PANUJE PRZERAŻENIE.

Wiedeń, 29 kwietnia.

(Telef.) (lr) Z Helsingforsu donoszą: W Moskwie panuje przerażenie wśród bolszewickich sfer rządowych z powodu sukcesów polskich. Wyrazem tego przerażenia są artykuły „Krasnej Gazyty”, która wyraża głęboką obawę o los republiki sowiektów a szczególnie o utratę Ukrainy. W artykule tym znajdują się zarzuty przeciw komisarzom sowiektów, iż absolutnie nie mają pojęcia, co się dzieje na froncie i wskutek tego lekceważą sobie armię polską. Wydając zaś sprzeczne za-

rzędzenia, wywołują na froncie chaos i zamęt. Ponadto pismo owe w powyżej wymienionym artykule zarzuca sierom kierowniczym wojskowym dyktantyzm a komisarzom leżne nadużycia.

KONTRAKCYA POLSKA — NIESPODZIANKA DLA CZERWONEGO DOWÓDZTWA.

Wiedeń, 29 kwietnia.

(Telef.) (lr) Z Helsingforsu donoszą: Sukcesy kontrofensywy polskiej w Moskwie wywołały w efekcie zamieszanie. Natarcie wojsk polskich było taką niespodzianką dla dowództwa czerwonego armii, iż nie zdołano się zorientować w pierwszej chwili w sytuacji.

„Sowiecka Prawda” bije na alarm wskazując na możliwość utraty terytorium ukraińskiego i wzywa do wyzyskania wszystkich rezerw celem powstrzymania ofensywy polskiej.

W ODWROCIE NA CAŁEJ LINII.

Wiedeń, 29 kwietnia.

(Telef.) (lr) Z Bukaresztu donoszą: Według

Echa manifestu Naczelnego Wodza.

GŁOSY PRASY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 29 kwietnia.

(Tel. wł.) Dzienniki wczorajsze omawiają w artykułach wstępnych odezwę naczelnego wodza i uznanie przez rząd polski niepodległej Ukrainy i rządu atamana Petlury.

„Kuryer Poranny“

w artykule pt.: „Akt polskiego rozumu stanu“ pisze: Wojna jest walką, prowadzoną o spokój i bezpieczeństwo naszych granic. Ażeby były one bezpieczne i spokojne, wróg nasz dziedziczny musi być odepchnięty za własne swoje granice za Dniepr i Dźwinę, a musi uznać dawną granicę Rzeczypospolitej polskiej z r. 1772 za swoją ostateczną zachodnią granicę. Tego wymaga nasz interes strategiczny, polityczny i narodowy. Równocześnie Polska nie chce się narzucać na pana ludowi ukraińskiemu.

„Gazeta Poranna“

w artykule: „Oręż i dyplomacja“ wyraża obawę, by świetnych czynów żołnierza polskiego nie zmarnował dyplomacja polska. Nie podoba się też „Gazecie Porannej“ uznanie przez rząd polski Ukrainy.

„Kuryer Polski“

podkreśla, że w wielkim procesie historycznym sporu polsko-ukraińskiego, który ciągnie się przez trzy stulecia i był źródłem nieporozumień między obu narodami, zaszedł teraz krok stanowczy. Zda się, że Polska i Ukraina postanowiły wyjść narzeczcie z błędnego koła, skutkiem którego Rosja zaciężyła nad Polską i Ukrainą.

„Kuryer Warszawski“

zamieścił dziś artykuł wstępny red. Koskowskiego pod tyt.: „Rzubił przekroczone“. Artykuł ten jest o tyle znamienity, że jakkolwiek p. Koskowski w dalszym ciągu odnosi się krytycznie do polityki zagranicznej rządu, kończy jednak artykuł w sposób następujący: „Kości są rzucone; nie pora już teraz wdawać się w retrospektywne refleksje, kiedy dzwon czynu zagrzmiał. Nie będziemy też mnożyć rządowi naszemu trudności przez krytykę zasadniczą z chwila, gdy odrobili już faktów nie można. Przeciwnie należy wyteńczyć wszystkie wspólne siły, aby polityka, obrona przez rząd, do prowadziła do celu jak najkorzystniejszego dla narodu polskiego i z polityki jednostkowej i partyjnej przekształciła się naprawdę w politykę narodową.“

CO MÓWI PRASA KRAKOWSKA?

Lwów, 30. kwietnia.

Cała prasa krakowska przyjęła zyczliwie manifest Naczelnika oczywiście nie bez zupełnie zrozumiałych zastrzeżeń pod adresem Ukraińców. Charakterystyczne wyjątki z tych głosów, podajemy poniżej.

Oto co między innymi mówi:

„Czas“

„Jeśli oznaki nie mylą, jeśli zamiary nasze nie zawiodą, jeśli naród ukraiński za atamanem Petlurą stanie — to wnuki i prawnuki nasze obchodząc będą dzień wczorajszy, jako wielkie narodowe święto, jako dzień, rozpoczynający nową erę obustronnych stosunków. Historia i geografia przykuły nas do siebie i bez znalezienia podstawy dla zgodnego pożycia ani Polska, ani Ukraina rozwijając się należycie nie mogą — może tylko rósć i rozkwitać na mogiłach ich obu — Rosya!“

„Program ugody hadziackiej wznawia po dwóch i pół wiekach manifest naczelnika Piłsudskiego. Zmieniło się od tego czasu wiele, bodaj, że wszystko, i w Polsce i na Ukrainie. W tych właśnie daleko idących zmianach tkwią pewne rekojmie, że główna podstawowa myśl przyświecająca ugodzie hadziackiej, myśl współzycia wol-

nych obok wolnych i równych obok równych, nie upadnie już dzisiaj po obu stronach, zwłaszcza po ruskiej stronie, na grunt tak opoczysty i jałowy, jak przed dwustu i sześćdziesiąt laty“.

„Zasiewamy na nowo na bujnej ukraińskiej ziemi posiew wielkiej idei: bratniego pożycia dwóch sąsiednich sobie narodów. Jeśli dłoń hadziacka, która tyle już mieszcząca na ziemię tę sroga, posiew ten uszanuje, a naród ruski poprzez tych swoich przydźwów, którzy w zgodzie z Polską szukają rekojmi dla wielkiej przyszłości swego narodu, to zaprawdę dzień wczorajszy, — dzień manifestu naczelnika Piłsudskiego i atamana Petlury stanie się dniem nowej ery dla całego Wschodu Europy“.

„Nowa Reforma“

w artykule pod tyt.: „W chwili dziejowej“ mówi: „Wódz naczelny, decydując się na swoje obecne postanowienie, swoim własnym prawem powzięte, położył śmiałą rękę na najważniejszej, ale też zarazem i najtrudniejszej kwestji państwowego budownictwa polskiego, na kwestji naszej południowo-wschodniej granicy, na kwestji Ukrainy“.

„W okresie, w którym „wszystko“ staje się możliwym, dyskusja w celu rozgraniczenia możliwego naprawdę od niemożliwego, rzeczywiście stała się bezcelową. To też nie podejmujemy jej. Widzimy jasno niebezpieczeństwa, jakie wyniknąć mogą dla naszego państwa z nieudania się rozpoczętego przez Wodza Naczelnego dzieła. Ale z drugiej strony nie możemy zamknąć oczu na nieobliczalne korzyści, które udanie się tego planu może przynieść budującemu się państwu Polskiemu“.

„Narodowi ukraińskiemu zawsze byliśmy przyjaciółmi. Zawsze życzyliśmy mu najlepiej. — Zawsze cieszyliśmy się jego powodzeniem i otwierającymi się przed nim możliwościami rozwoju. I dzisiaj nie życzymy mu inaczej, jakkolwiek świeże wspomnienia straszliwej walki o polską Lwów, nie pozwalają umilknąć refleksjom, czy aby życzenia te przyobleką się wreszcie w postać trwałą i dla obu stron jednakowo szczerze pożądaną“.

„Głos Narodu“

ogranicza się do następujących uwag:

„Ukraińskie dążenia wolnościowe znalazły oddźwięk w sercach wolnego już narodu polskiego. Naród polski w osobie swego Naczelnika państwa Józefa Piłsudskiego i w osobie swego rządu uszanował prawo narodu ukraińskiego do stworzenia niepodległej republiki i uznał niezawisłość państwową. Rzeczpospolita polska weszła na drogę okazania realnej pomocy ukraińskiej Rzeczypospolitej ludowej w jej walce z moskiewskimi bolszewikami okupantami“.

„Goniec Krakowski“

pisze:

„Manifest Naczelnika państwa do ludności Ukrainy i Petlury do swych rodaków, zwiastuje, że nowy okres wojny, który się wczoraj rozpoczął jest okresem walk o państwową niezależność Ukrainy, prowadzonej przy czynnej pomocy Polski“.

„W ten sposób przystępują nasze czynniki kierownicze do realizacji jednego z najważniejszych etapów swej polityki wschodniej, polegającej na wyswobodzeniu krajów kresowych od Baltyku po morze Czarne z pod przewagi moskiewskiego imperyalizmu, związaniu ich ścisłymi stosunkami z Rzeczpospolitą i oddzieleniu szeregiem niepodległych państw Polski od Rosyi“.

PRASA RUSKA O UGODZIE WARSZAWSKIEJ.

Lwów, 30. kwietnia.

(n) „Wpered“ oświadcza, że uznanie niezawisłości Ukrainy, stało się dla Polski koniecznością wobec niebezpieczeństwa grożącego jej ze strony imperyalizmu rosyjskiego.

Omawiając zawartą ugodę oświadcza „Wpered“, że jako stronnictwo socjalno-demokratyczne protestuje przeciw sposobowi w jaki go zawarto.

„Mówiliśmy — czytamy dalej — i mówimy, że kwestye sporne załatwienie ich bez wysłuchania woli zainteresowanych mieszkańców, nie są zgodne z naszymi myślami. Oświadczamy to w imię zasady proklamowanej przez wielką rewolucję rosyjską, niedawną konferencję w Lucernie i, jak powiedział poseł Daszyński „na podstawie praw żywych narodów mieszkających na swoim terytorium. Gdzie jest większość polska tam kraj ma należeć do Polski, a gdzie — my dodamy — większość ukraińska, kraj ma należeć do Ukrainy“.

Dalej protestuje „Wpered“, że ugodę zawarto tajną drogą dyplomatyczną z pominięciem woli szerszego ogółu, a już w żaden sposób nie może zgodzić się na to, żeby o losach Galicji wschodniej, części Wołynia, Chełmszczyzny i Podlasia decydowano bez wysłuchania woli przedstawicieli ludności, danego terytorium. Artykuł kończy się następująco:

„W nowe granice terytorium ukraińskiego wstępują wojska polskie. Pod tem samym hasłem, pod jakim szły na Ukrainę wojska niemieckie, a później wojska Rosyi czerwonej: uwolnić naród ukraiński i dać mu możliwość wypowiedzieć swą wolę. Dwa razy już zawiedliśmy się. A trzeci?“

„Hromadska Dumka“ po wczorajszej konfliktacji przemawia dzisiaj spokojnie:

„Czyż mamy tryumfować stawia pytanie, i tak pisze dalej: „Raz dlatego, że Ukraina przeciw doczekała się oficjalnego przyznania ze strony państwa, które bądź co bądź bodaj w obecnym czasie, dzięki swej sile militarnej, ma poważny głos na Wschodzie Europy. — Po drugie dlatego, że dwa sąsiadujące tak blisko spokrewnione i historycznie związane ze sobą narody, rozdzielone dotąd zawziętą pienawiścią i bratobójczą wojną, która pochłonięła tyle krwi drogoceennej, w końcu podały sobie ręce do zgody, do tak im obecnie potrzebnej działalności twórczej. I to mogłoby nastąpić rzeczywiście, gdyby wszystko odbyło się należycie, jeśli już nie po bratniemu, szczerze, to przynajmniej po sąsiedzku i ludzku. Przedewszystkiem dziwnem wydaje się, że o fakcie takiego pierwszorzędnego prawie epokowego znaczenia, o takim nadzwyczajnie ważnym fakcie społeczeństwo ukraińskie, jego przedstawiciele i prasa nie mają do dziś autentycznej wiadomości“.

Zali się dalej „Hromadska Dumka“, że przyznane Polsce ziemie, wedle praw Bożych i ludzkich powinny należeć do Ukrainy, a przyznając, że Ukraińcy przegrali wojnę, kończy swe żale oświadczeniem, którego ostatni ustęp uległ konfliktacji że Ukraina bez Galicji wschodniej wygląda karykaturalnie.

Artykuł ten oznaczony jest rzymską jedynką, a więc na ten temat spodziewać się ich można więcej.

Przedrukowując manifest Petlury odmawia mu godności męża stanu i nazywa zwyczajnym agitatorom za to, że poważił się napiętnować w nim zdradę armii galicyjskiej.

DZIAŁACZ UKRAIŃSKI O MANIFESCIE PIŁSUDSKIEGO.

Kraków, 29 kwietnia.

Korespondent warszawski „Ilustr. Kuryera Codziennego“ (Z) podaje szczegóły swej rozmowy z jednym z wybitnych działaczy ukraińskich z

PAMIĘTAJMY O PLEBISCYTACH!

Datki przyjmuje Komitet Obrony Kresów Zachodnich, Lwów, plac Maryacki 1. 10

Galicji. Ów działacz oświadczył, że odezwa Nacz. Piłsudskiego do Ukraińców i manifest Petrowy jest zdarzeniem epokowym.

„Rece mi się trzęsły, mówił ów działacz ukr., gdy czytałem te enuncjacje. Manifest Piłsudskiego stawia sprawę ukraińską na platformie międzynarodowej.

W wielu pogadankach nieoficyalnych z Naczelnikiem Piłsudskim byłem uprzedzony o tam, co się ma stać, jednak dzisiejszym aktem jestem zaskoczony. Sądzę, że odezwa Nacz. Państwa wywoła kolosalne wrażenie na Ukrainie, a niemiejsze i we wschodniej Galicji, chociaż być może spotka się z zastrzeżeniami tamtejszej prasy ukr. Natomiast wrażenie to będzie bez zastrzeżeń, jeżeli idzie o Ukrainę niegalicyjską. Przypuszczam, że po obecnym manifestcie, polityka i stan „Ukrainy” galicyjskiej ulegnie zasadniczej zmianie. Zdaje sobie sprawę z tego, że o ile przed szeregami miasteczki, gdy wojska ukraińskie zagrażały Lwowowi, Polacy nawet wtedy byłiby skłonni (?) ustąpić linie Bugu, obecnie trudno, abyśmy mogli ogłaszać takie żądania. Znam fakty konkretne, że ukraińscy politycy, którzy grupują się koło lwowskiego „Wperedu”, swego czasu czynili mi gorzkie wyrzuty, a nawet pod sąd chciały mnie pociągnąć za moją działalność i moje wyjazdy do Warszawy.

Jednak wiem również, że ci sami politycy, gdy sytuacja we wschodniej Małopolsce zmieniła się na niekorzyść Ukraińców, robili peregrynacje do Warszawy, chcąc uzyskać posłuchanie u Piłsudskiego. Wówczas Naczelnik Państwa z właściwym mu taktowaniem, tych pogadanki zdołał uniknąć. Przypuszczam, że obecnie, skoro Piłsudski zupełnie jasno postawił kwestję Ukraińców, wobec tego i orientacja tych polityków ulegnie zupełnej zmianie.

Informatorowi memu zadałem pytanie w drażliwej kwestji uniwersytetu ukraińskiego. Oświadczył mi on, że Piłsudski jest za tem, aby uniwersytet ruski powstał w Stanisławowie. Naczelnik Państwa podkreślał, że sprawa uniwersytetu ukr. w Lwowie natrafiałaby na ogromne tarce i doprowadziłaby do jątrzenia obu narodowości.

Ze swej strony zaznaczam, mówił ów działacz, że sprawa uniwersytetu ukr. we Lwowie przed wojną, a teraz — są to zupełnie odrębne rzeczy. Obecnie uniwersytet ukr. w Galicji, gdziekolwiek on będzie i w jakimkolwiek mieście, będzie on tylko jednym z uniwersytetów prowincjonalnych. Musimy wyzbyć się myślenia kategorjalnego przedwojennego. Przed wojną Galicja wschodnia była Piemontem ukr., obecnie zaś będziemy mieć Ukrainę. Dotychczasowy więc Piemont spaść może do roli mało znaczącej irredenty, która wobec tego, co z rąk polskich obecnie otrzymujemy, jest sprawą podrzędną. Sprawa ta należy zresztą do najszybszych potomków, tak polskich, jak i ukraińskich.

W dalszej rozmowie mój informator zaznaczył, że jeżeli idzie o analogie historyczne, to Ukraińcy galicyjscy po dzisiejszym manifestcie, będą się czuć mniej więcej w ten sam sposób, jak Polacy poznaliśmy po akcie listopadowym. Oby historia czego innego ich nauczyła”.

Wleści z Kamieńca.

Lwów, 30 kwietnia.

(u) Do Kamieńca przyjechał jak donosi „Wpered” b. minister wojny Petrow i obecny ukraiński minister wojny W. Salskij.

„Nowy Szlach” donosi, że dnia 23 bm. przyjechał do Kamieńca generalny delegat dla Galicji Galecki w towarzystwie prof. Janowicza i Stańskiego.

Dnia 22 kwietnia ustąpił dotychczasowy komendant powiatu i miasta kapitan Ocetkiewicz.

Pod redakcją J. Łypy, a nakładem wydawnictwa Rady przedstawicieli studentów uniwersytetu kamienieckiego, rozpoczęło swoje wydawnictwo literacko-naukowe pismo p. t. „Nowa Dumka”.

Ukraiński 1. maj.

Lwów, 30 kwietnia.

(u) Ukraińska partya socjalno-demokratyczna zarządziła, ażeby w całej Galicji wschodniej, gdzie oczywiście sięgają jej wpływy zwołano w dniu 1 maja br. wiece ludowe z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zakonczenie wojny, sprawa pokoju.
- 2) Samookreślenie i Związek wolnych narodów.
- 3) Suwerenna, niezależna, zjednoczona, socjalistyczna Republika ukraińska.

Trzebaby się przecież zastanowić, czy wobec zawarcia ugody z Ukrainą nie należałoby zmienić przynajmniej ostatniego punktu tego porządku dziennego i niedopuszczyć do dalszego bałamucenia i jątrzenia najciemniejszych warstw społeczeństwa ruskiego.

Umieliśmy dla wolności umierać, umiejmy dla wolnej Ojczyzny żyć!

Odezwa Komitetu Obchodu Konstytucji 3-go Maja.

Rodacy!

Obchodzimy 129-tą rocznicę Konstytucji 3-go Maja. W latach niewoli dzień ten był u krzepienia naszych snów o wolności, zestrzelał w jedno gorzące ognisko nasze nadzieje i nasze marzenia. Dziś, sen — rzeczywistością marzenie — zjawą realną, nadzieja prawdą oczywistą.

Żyjemy w wolnej, niepodległej Polsce!

Niechaj każdy w dniu tym świętym zbędzie się trosk przyziemnych, niech śpieszy do Świątyń Pańskich, aby znieść hymn dziękczynny Bogu za bezcenny dar wolności, niech rzuci grosz ofiarny na ostoję polskości — szkołę polską, czytelnię i dom ludowy, niech sercem całym zjednoczy się z współbraćmi w radości, w rozamiętywaniu minionej doby!

Trzydzieści milio ów serc polskich rozklosowało się w tej chwili, w jeden potężny dzwon, rytmem szczęścia, tryumfu, hołdu dla Najwyższego.

Precz z myślą małoduszną! Precz z niedowiarstwem i wątpieniem w przyszłość naszego Narodu! Niech nikt o nas nie powie: „Zacnego ojca plugawy syn”.

W ciężkim trudzie rodzi się własne nasze Państwo, powstaje własny Rząd i własna Armia. My sami sobie budujemy jutro.

Hej bracia, do pracy! Do kielni! Do młota! Umieliśmy dla wolności umierać, umiejmyż dla wolnej Ojczyzny żyć!

Lwów, 3 maja 1920.

Za Komitet Obywatelski: Przewodniczący: Arcybiskup ks. dr. Józef Bilczewski, zastępcy: dr. Kazimierz Galecki, Rektor dr. Halban, Gen. Robert Lamezan de Salins, Pułkownik Maksymilian Linda, Rektor dr. Maksymilian Matakiewicz, Anna Niezabitowska, Prezydent Józef Neumann, Arcyb. ks. dr. Józef Teodorowicz, Sekretarz inż. Józef Sobolewski. Przewodniczący Komisji: Aniela Alexandrowiczówna, Wojciech Biechoński, Marian Dziędzielewicz, Ks. Eleonora Lubomirska, Adam Łukas, Dr. Jan Poratynski, Aleksander Vogel.

Za Zarząd Związku Okręgowego TSL. we Lwowie: Prezas: Dr. Ernest Adam. Za sekretarza: dr. Maryan Gubrynowicz; Skarbnicy: Dr. Adam Czyżewicz, Roman Orłoś.

Komitet Obchodu Konstytucji 3-go Maja uprasza Publiczność, która zbierze się na połowę Mszy św. na Cytadeli w poniedziałek 3-go maja o godz. 10, o zastosowanie się do następujących wskazówek:

Ustawienie podczas Mszy połowej:

Po obu stronach ołtarza muzyki. Przed ołtarzem: Reprezentanci władz, instytucji i uczestnicy powstania 1863 (Grupa V). — Po prawej i lewej stronie przed ołtarzem wojsko. Za niem po prawej stronie polanki TSL. i włościanie (Grupa III.) — dalej Stowarzyszenia, Cechy, Korporacje (Grupa IV.)

Pomoc amerykańska dla jeńców ukraińskich.

Lwów, 30 kwietnia.

(u) Wszuchukraiński Komitet okręgowy w Chicago nadesłał Sekcji samarytańskiej ukraińskiego Komitetu Obywatelskiego, dla jeńców ukraińskich, kwotę 100.000 k.

NADESLANE.

MYDŁA TOILETOWE FRANCUSKIE
angielskie, włoskie, holenderskie, oraz
mydła toaletowe własnego wyrobu
POLECA „ALBA” LWÓW,
PERFUMERYA „ALBA” NALICKA 21.
21056

Po lewej stronie polanki: Młodzież szkół ludowych, średnich i wyższych. (Grupa II.) Dalej MSO. i Straż pożarna (Grupa I.). Publiczność w dalszej części boiska.

Po ukończonej uroczystości zechcą nie biorąc udziału w pochodzie wyjść z polany i nie zatrzymywać się, by uczynić możliwam przejście pochodu.

Porządek pochodu:

Wojsko, MSO., Muzyka czwartaków, Straż pożarna, Młodzież szkół ludowych, średnich i wyższych, TSL., Włościanie, Stowarzyszenia, Cechy, Korporacje, Reprezentanci władz, instytucji, Uczestnicy powstania, Goście, Pluton MSO., Publiczność.

Pochód przejdzie ulicą: Kopernika, Jagiellońską, Legionów, Akademicką.

Rozwiązanie pochodu koło pomnika Fredry, w dowolnym kierunku.

Kierownicy Grup. Grupa I. Pp. Maryan Weber i Tadeusz Tyc, Grupa II. Pp. Ferdynand Szczukiewicz, Aleksander Medyński, Adolf Ujejski i Karol Jaremko, Grupa III. Pp. Józef Białkiewicz, Mikołaj Marszałek, Grupa IV. Pp. Władysław Tabor i Zdzisław Kubala, Grupa V. Pp. Władysław Murczyński i Franciszek Ponicki. Straż honorową pełnią członkowie MSO, Mistrz ceremonii p. Maryan Dziędzielewicz.

Wszystkich uczestników uprasza Komitet o ścisłe przestrzeganie porządku i wskazówek udzielenych przez członków Komitetu.

W uroczystościach 3-cio majowych, które odbędą się 2. i 3. bm. w oddziałach wojskowych, weźmą udział: Towarzystwo śpiewackie „Echo”, oraz z ramienia Związku artystów scen polskich „Filia lwowska” pp. artyści: Leona Barwińska, Helena Lipowska, Stefania Marynowicz, M. Trusiówna, B. Wolfstalówna; Henryk Barwiński, M. Horner, Józef Lehrer, Tadeusz Łowczyński, Janusz Kozłowski, dr. Artur Rodziński i Józef Wolfiński. Uroczyste obchody odbędą się w 12 zbiorowiskach żołnierskich.

Komitet obchodu urządza w udzielonym łaskawie przez pp. Wrońskich lokalu przy pl. Maryackim 1. 10 sklep, w którym Komitet sprzedawać będzie nalepki i wydawnictwa TSL. Począwszy od soboty 1. V. po południu. Sklep będzie otwarty przez cały dzień w niedzielę 2-go i w poniedziałek 3-go.

Przypomina się Publiczności, że w jej interesie leży jak najrychlejsze nabywanie nalepek, które są jak najrychlejsze nabywanie nalepek, które są jak w latach poprzednich do nabycia w sklepach p. wszystkich przedmieściach miasta. Cena nalepek wynosi 1 mk.

pracujący człowiek musi się ograniczać w swych potrzebach do poziomu ludzi jaskiniowych, lecz także z przyczyny, że wskutek deprecjacji naszej waluty nie jesteśmy w stanie zdobyć się na książkę lub pismo zagraniczne, którego rocznik kosztuje parę tysięcy marek, wobec czego jesteśmy mocno zdystansowani w stosunku do Zachodu. Rząd powinien przyjść z wydatną pomocą, by umożliwić poznanie się nam z ostatnią dobą kultury zachodniej.

Mowca dzieli inteligencję na dwa zasadnicze odłamy: producentów, a więc twórców, uczonych etc. i konsumentów. Pierwsi, za przykładem zagranicznych Związków Intellektualistów tak popularnych dziś w Europie, poczynają okazywać konieczną dziś tendencję do nacyonalnego zrzeszenia się tak w celach wspólnej pracy, jak i pomocy materialnej i tylko od zrozumienia rządu zależy, by ruch ten p. parłszy, pięknie wyciągnąć zeń owoce.

Jeszcze gorszym jest położenie inteligencji urzędniczej, z którego jedynym wyjściem byłoby stworzenie szerokiej kooperatywy społecznej. Rozwinięciu w szczególności projektu takiej kooperatywy poświęcił prelegent całą drugą część wykładu, rozwijając przed słuchaczami obraz możliwie idealnego rozwiązania tej sprawy.

Za piękny odczyt nagrodzono prelegenta oklaskami

Z DNIA.

Do ministra sztuki i kultury.

Szefie sztuki i kultury
Oto zbliża się godzina,
Że podnosi wielki lament
Biedna dziewczyna Anapolina.

Na prasowej konferencji
Powiedziałaś bowiem panie,
Że w twym sercu literaci
Stojsz na ostatnim planie.

Niechaj więc o własnych siłach
Dalej ciągną swą kwadrygę
Boviem dla nich Ministerstwo
Ma w funduszach swoich... figę

Na okrutne twoje słowa
Boleść serca nam przenika,
W czemże gorszy jest literat
Od malarza lub muzyka?

Gdy wszystkiemu biegiesz w sukurs,
Co się polską sztuką mieni,
Czemuż mamy my jedynie
Być od piersi odłączeni?

Taka dziatka segregacja
Może przynieść skutki zgubne,
Powiedz czyli Matki Sztuki
Myśmy dzieci są nieślubne?

Mamy prawo też do życia
Tak jak ludzie, psy i ptaszki,
Jeśli zbrakło wam pokarmu
Karmcie nas przynajmniej... z flaszki.

Nemo.

NADESLANE.

Podziękowanie.

Niniejszem poczuwamy się do miłego obowiązku podziękowania W. P. Dr. F. Billobranowi lekarzowi szpitala epidemicznego i Dr. J. Moszkowiczowi za wyliczenie nam męża i ojca z ciężkiej zakaźnej choroby.

1054

Löwenstockowie.

Specjalista chorób niemowlęcych i dziecięcych 1055
Dr. I. HESCHELES
SZCZEPNIENIE od 3-5. Zybklikiewicza 31.

Z KŁAD DENTYSTYCZNO-TECHNICZNY 1037
JÓZEFA SELZERA
Lwów, Trzeciego Maja 11, II. p. (nad Kaw. Amerykańską).

Lekarz chorób jamy ustnej

Dr. HENRYK BERGER
przyjmuje w swoim Zakładzie ul. Legionów 7.

Wykonuje wszelkie roboty i zabiegi w Zakładzie

WARSZAWA O WYKRETNEJ NOCIE CZICZERINA.

Warszawa, 30 kwietnia.

(Telef.) (m) Próba sowieckiego podburzenia prasy polskiej przeciwko rządowi speliła na niczem. Dzienniki warszawskie zamieszczają długie i wykretne oredzie Cziczierina, stwierdzając przytem jednomyślnie, że wyziera z niego chęć udowodnienia, iż rząd polski musiał ustąpić, albowiem postawił ultimatum w sprawie Borysowa, następnie zaś oświadczył gotowość podjęcia rokowań pokojowych. W rzeczywistości rząd polski nie stawiał formalnego ultimatum, natomiast Dowódz-

two Naczelne uciekło się do ultima ratio, do działań wojennych, skoro się okazało, że bolszewicy nie dają szczerze do pokoju. Adresowanie noty ko misaryatu sowiektów nie do rządu, lecz do prasy polskiej, jest jeszcze jednym przykładem zwyczajów dyplomatów dzisiejszej Moskwy. Cziczierin najwinnie sądzi, że dyskusja taka ujawni rozbieżność opinii polskiej w sprawie akcji pokojowej i u łatwi grę dyplomatom wschodnim. Noty swoje p. Cziczierin powinien wysyłać pod adresem rządu polskiego, jeżeli ma rzeczywiste zamiar doprowadzić do rzeczywistych rokowań pokojowych.

P. S. L. żąda daleko idącej rekonstrukcji gabinetu.

Z dyskusji jednak budżetowej wycofuje swego mowcę!

Warszawa, 30 kwietnia.

(Telef.) (m) P. Witos w dyskusji budżetowej przemawiać nie będzie. Zdecydowało o tem wczorajsze posiedzenie klubu P. S. L., które po gruntownym omówieniu sytuacji wewnętrznej uchwaliło następującą rezolucję:

Wobec braku jednolitego kierunku i zdecydowanej woli w łonie rządu do przeprowadzenia koniecznych reform, zdających się do wzmocnienia państwa przez zdemokratyzowanie i zorganizowanie zasadniczych postulatów ludowych, jak również wykonania ustaw obowiązujących klub P.

S. L. uważa za konieczne przeprowadzenie daleko idącej rekonstrukcji gabinetu celem wytworzenia rządu opartego o zdecydowaną większość sejmową, obejmującą reprezentacje tych stronnictw, które w rządzie przedstawicielstwa dotąd nie miały. Wobec tego, iż motywowania stanowiska ludowców w obecnym momencie nie jest wskazane, P. S. L. zdecydowało wycofanie się z dyskusji budżetowej, aby nie pomagać trudności rządowi.

Narodowa demokracja chciała zaatakować

odezwę Naczelnego Wodza!

W sukurs endecji śpieszy rabin krakowski dr. Thon.

Warszawa, 30 kwietnia.

(Telef.) (m) Narodowa demokracja otrzymała sukurs w walce z rządem polskim. Pp. Stanisławowi Grabskiemu i ks. Lutosławskiemu pospieszył z pomocą rabin krakowski p. dr. Thon. W czasie dyskusji budżetowej na czwartkowym posiedzeniu Sejmu przedstawiciel nacjonalistów żydowskich oświadczył w imieniu swojego klubu, że nie zadawała go polityka wewnętrzna obecnego gabinetu, oraz, że ostro potępia naszą politykę zagraniczną, szczególnie zaś nie podoba mu się to, że Polska podaje dłoń bratnią Ukrainie i przyczynia się do ugruntowania niepodległości tego kraju. Irytacja narodowych demokratów z powodu haniebnej klęski na terenie sejmowym wyprowadza ich tak dalece z równowagi, że nie cofają się nawet

przed awanturą zapożyczaną z parlamentu austriackiego.

Można to było zaobserwować na dzisiejszym posiedzeniu, kiedy p. Władysław Dębski (Z. N. L.) zażądał dla siebie głosu już po uchwaleniu zamknięcia dyskusji. Na uwagę marszałka, że dalsze przemówienia wobec zamknięcia dyskusji są już niedopuszczalne, podniósł się na ławach Z. L. N. taki tumult, że zaszła potrzeba przerwania posiedzenia na kilkanaście minut. W kuloarach sejmowych opowiadają, że narodowa demokracja, nie bacząc na powagę sytuacji wyłonionej wypadkami na froncie wschodnim chciała zaatakować oświadczenie Naczelnego Wodza w sprawie Ukrainy, zaskoczona zaś zamknięciem dyskusji dała folę swojemu gniewowi.

Prawica wprowadza do Sejmu metody wied. parlam.

Dalszy ciąg dyskusji budżetowej w Sejmie.

Warszawa, 29 kwietnia.

(PAT.) 142 posiedzenie Sejmu rozpoczęło się o godz. 4 min. 30 po południu. Po odczytaniu porządku dziennego przystąpiono

do dalszych rozpraw nad budżetem.

Pierwszy zabrał głos p. Matakiewicz, żąda zwiększenia dochodów przez odbudowę przemysłu, rolnictwa i handlu, podciągnięcia do p. moszenia podatków warstwy ekonomicznie silne, zastosowania oszczędności, a przede wszystkim zakończenia wojny. Co do polityki wewnętrznej, to stronnictwo mowcy domaga się jak najrychlejszego wprowadzenia reformy rolnej. Mowca omawia z kolei działalność ministra agrarwizacji, ministra poczt i jego animozje do urzędników z Małopolski, wreszcie kwestję uposażenia sędziów. Imieniem swojej grupy mowca kończy oświadczeniem, iż

zachowuje sobie wolną rękę w stosunku do rządu,

popierać jednak będzie wszelkie konieczności państwowe.

Następny mowca p. dr. Thon stwierdza, iż rząd jego zdaniem na zaufanie nie zasługuje, wobec czego za budżetem głosować nie będzie.

Co się tyczy polityki zewnętrznej, żąda zawarcia pokoju, przedsięwzięcie ukraińskie uważa za niebezpieczne i szkodliwe dla państwa. Przecho-

dząc do spraw walutowych mowca twierdzi, iż spadek waluty jest taki, że pewnego poranku możemy się obudzić bez koszuli. Jedną z przyczyn tego spadku uważa antysemityzm, który jest zasadą rządu. Wynikiem procesu historycznego jest, iż żydowski świat finansowy ma wiele do powiedzenia. Rządy zwykle liczą się z tym, tylko nasz rząd liczyć się z tem nie chce. Probierzem najlepszym obecnego ustroju jest stosunek budżetu ministerstwa oświaty do budżetu ministerstwa spraw wojskowych. Jakież to jest państwo, w którym jak u nas, budżet ministerstwa spraw wojskowych jest 16 razy większy od budżetu ministerstwa oświaty? Mowca kończy oświadczeniem, że

za budżetem głosować nie będzie.

Następny mowca ks. Okoń stwierdza, że gospodarka skarbowa jest nad przepaścią. Trzy są przyczyny tego stanu rzeczy: 1) brak polskiej waluty, 2) nieostemplowanie w swoim czasie koron i najazd obcej waluty, 3) obojętność nowego rządu na wędrówkę za granicę złota, srebra, brylantów itd. Jeżeli Sejm tej kwestyi nie weźmie na serio, to lud straci do niego zaufanie. Następnie koniecznym zadaniem naszym jest uprzemysłowienie kraju i gruntowna reorganizacja, połączona z usunięciem ducha biurokratyzmu, a wreszcie przeprowadzenie demokratycznego ustroju wewnętrznego, albowiem Rzeczpospolitą jesteśmy tylko na pa-

pierze. Mowca oświadcza, że nie ma zaufania do rządu,

który nie znalazł środka na usunięcie drożyzny.

Min. Skarbu Grabski oświadcza, że pragnie oznajmić Izbie radosną wiadomość, iż zamiana koron na marki, która została ukończona,

wypadła dla skarbu nadzwyczaj dodatnio.

Z 5 i pół miliarda marek, które rząd przygotował na wymianę, nie zużyto nawet połowy. W całym byłym zaborze rosyjskim, w którym przygotowano do wymiany 1 miliard, połowa nie jest zużyta. Ten fakt należy uważać za niezmiernie pomyślny dla interesów skarbu polskiego. W najbliższym czasie na terenie całego państwa polskiego będziemy mieli tylko marki polskie. W dalszym ciągu swego przemówienia wyjaśnił minister skarbu,

dłaczego zwleka ze złotym polskim.

Dlatego bo wprowadzenie złotego nie może być początkiem reformy, lecz raczej jej zakończeniem. Potrzeba wprawdzie wprowadzić odpowiednio podatki, przeprowadzić pożyczki, dojść do równowagi budżetowej, a dopiero wówczas wprowadzimy nową monetę, dopiero wtedy będziemy mogli postawić walutę naszą na tej wyżynie, na jakiej stoi waluta oparte na równowadze.

Ks. Tenderowicz stwierdza najpierw pragnienie pokoju całego narodu polskiego, żąda wzmożenia w dajności pracy, zaniechania walk partyjnych i oświadcza, iż S-ym pracuje owocnie. W polityce zagranicznej domaga się zupełnego usamodzielnienia się, nawołuje do współdziałania wszystkich stronnictw, i ustalenia wytycznych przyszłej polityki, które muszą iść pośrodku, nie wolno powtarzać eksperymentów Niemców w stworzeniu wielkiej Ukrainy, ani też usuwać się od tego warsztatu.

Marszałek komunikuje, że wpłynął wniosek o zamknięcie dyskusji. W chwili gdy marszałek zarządził głosowanie, odezwali się p. p. Wi. Dębski i ks. Lutostawski, że zgłosili się do głosu. Marszałek twierdzi, że zgłoszenia tego nie słyszał ani on, ani jego sekretarze. Oświadczenie to wywołało niezadowolenie na prawicy.

Chaos

trwał i w czasie przemawiania p. Małupa jako sprawozdawcy komisji skarbowo-budżetowej o ustawie w przedmiocie zakazu dokonywania wypłat w walucie rublowej i przerachowania zobowiązań rublowych na marki polskie. Wobec trwania niepokojów marszałek zarządził przerwę. Po podjęciu rozprawy p. Małupa referuje dalej. Izba przyjęła ustawę en bloc w drugim i trzecim czytaniu.

Co do zamknięcia dyskusji budżetowej oświadcza marszałek, iż skonstatował, że p. p. Dębski i Lutostawski zgłosili się przedtem do głosu, czego ani on ani sekretarze nie dosłyszeli. Głosowania cofnąć nie można, ale posłowie mogą zabrać głos dla uzasadnienia, czemu stronnictwo było przeciwnie.

Lutostawski stwierdza, że przerwanie głosowania skrzywdziło jego stronnictwo dotkliwie. Zamknięcie dyskusji uważa mowca za pewnego rodzaju nadużycie.

P. Osiecki zastrzega się przeciwko podszywaniu takich intencji Sejmowi.

Marszałek stwierdza na podstawie stenogramu, że i stenografowie odnieśli w sprawie zgłoszenia wniosku przez p. p. Dębskiego i Lutostawskiego to samo wrażenie, które on odniósł. Po odłożeniu trzeciego punktu porządku dziennego do posiedzenia jutrzejszego, przeszła Izba do sprawozdania komisji komunikacyjnej w sprawie urochumienia pociągów na Pomorzu w dniu 2. maja b. r.

Na tem porządek dzienny wyczerpano i na tem posiedzenie zamknięto. Następne posiedzenie jutro, w piątek, o godz. 4 po południu.

NADESLANE.

Adw. Dr. Mieczysław SZELIGA
otworzył ponownie kancelaryę
Lwów — Pańska 18. 867

Zboża wystarczy do nowych zbiorów!

Tylko racye cukru będą niższe!

Warszawa, 29. kwietnia.

(PAT.) Wczoraj w ministerstwie aprowizacji odbyła się konferencja, na której minister Słowiński i kierownicy poszczególnych urzędów istniejących przy ministerstwie aprowizacji konferowali o stanie zaprowiantowania kraju. Zboża wystarczy do nowych zbiorów, przewidziana jest nawet

pozostałość kilku tysięcy wagonów, a tylko racye cukru od maja będą musiały być niższe. Ziemia-ki nadchodzą z Poznańskiego w ilości 250 wagonów zboża. Od nowych zbiorów obowiązywać ma całkowity sekwestr ziemiopłodów, wskutek czego istnieje możliwość podwyższenia racyi chleba kartkowego.

MIN. BARTEL DOSTAJE CODZIENNIE KILKA NOWYCH LOKOMOTYW.

Warszawa, 29. kwietnia.

(PAT.) W ciągu obrad komisji rolnej minister Bartel złożył sprawozdanie o obecnym stanie siły pociągowej. Położenie w tym kierunku polepszyło się dzięki zakupieniu w Ameryce 400 wagonów 30-tonnowych, oraz 150 lokomotyw. Ministerstwo kolei codziennie otrzymuje kilka nowych lokomotyw z Gdańska do swojej dyspozycji. Część tego taboru wysłano na Górny Śląsk, skąd otrzymujemy 15.000 tonn węgla dziennie.

PUNKT CIĘŻKOŚCI SYTUACJI W KOMISJI ROLNEJ.

Warszawa, 30 kwietnia.

(Telef.) (m) Jeden z wybitnych członków PSL. zajmujący naczelnne stanowisko w tej partyi, zapytany przez korespondenta Waszego, jak ocenia obecną sytuację parlamentarną, odparł: Punkt ciężkości sytuacji politycznej leży w komisji rolnej.

KOMISJA BUDŻETOWO-SKARBOWA NIE ODBYŁA POSIEDZENIA.

Warszawa, 30 kwietnia.

(Telef.) (m) Komisja budżetowo-skarbowa nie mogła wczoraj odbyć posiedzenia z powodu nieprzybycia na komisję referenta p. Gdka (Z. N. L.).

AMERYKAŃSKO-ŻYDOWSKA MISYA OPUŚCIŁA POLSKĘ

Warszawa, 29 kwietnia.

(PAT.) Nadeszła wiadomość, że amerykańsko-żydowska misja dla zbadania położenia żydów na Ukrainie bolszewickiej i w Rosji sowieckiej oraz niesienia im pomocy, znajduje się obecnie poza granicami Polski, opuściła bowiem Warszawę w początkach zeszłego tygodnia. Składają się ona z pp. sędziego Eisera, dziennikarza M. Beira i tłumacza Kagana. W większych centrach misja zabawi po kilka dni.

ŚLEDZTWO PRZECIW DYREKTOROWI POLICJI POZNAŃSKIEJ.

Warszawa, 30 kwietnia.

(Telef.) (m) Z związku z onegdajszymi wypadkami w Poznaniu wytoczone śledztwo dyscyplinarne prez. policji poznańskiej Rzepeckiemu, który równocześnie otrzymał urlop bez terminu.

KŁAMLIWE OSZCZERSTWA NIEMIECKIE.

Bytom, 29 kwietnia.

(PAT.) „Schles. Volkszeitung” — jak już dorosiliśmy 24 bm., zamieściła sensacyjną wiadomość, że jest w posiadaniu tajnego dokumentu, który dowodzi, że Polacy przygotowują na G. Śląsku zbrojne powstanie. Dokument ma być tajną instrukcją oddziału organizacyjnego jakiegoś komitetu obrony Śląska. Korfanty żąda, aby prokuratura przeprowadziła w tej sprawie śledztwo sądowe. Redakcja „Schles. Volkszeitung” podała w nrze z 26 bm. odbitkę rzekomego dokumentu, w której się okazało, że jest to falsyfikat, zawierający około 100 błędów ortograficznych i stylistycznych. W tym samym numerze zamieszczone są jeszcze dwa inne dokumenty jakiegoś komitetu obrony Śląska, zawierające rozkazy mobilizacyjne. Dzisiejsze niemieckie pisma apelują do komisji rządzącej, aby wzięła w obronę Niemców przed niechybnym zamachem zbrojnym Polaków. W tych dwu rozkazach jest już mowa o wysłanych z Warszawy na G. Śląsk oficerach sztabu, broni, amunicji oraz zmobilizowanych wojskach polskich na granicy, które lada chwila wkrocza na G. Śląsk. Korfanty wzywa prokuraturę, aby zażądała od redakcji „Schles. Volksztg.” oryginałów tych dokumentów, bo jeśli prokuratura nie wdroży z tego powodu śledztwa, to będzie to dowodem, że sama pomaga robotnie niemieckich szpicli. Cała ta robota jest obliczona na to, aby rząd i parlament niemiecki przygotować do zbrojnej obrony G. Śląska. Kłamstwa te mają usprawiedliwić silne wzmożenie załóg niemieckich na pograniczu G. Śląska, o czem kompetentne czynniki polskie są dobrze poinformowane.

Obserwatorium krakowskie rozmawia z wieżą Eiffla!

Kraków, 29 kwietnia.

(PAT.) W związku z obradami Zjazdu naukowego w Warszawie, na którym był pokrótce przedstawiony stan dotychczasowych astronomicznych w Polsce, obserwatorium tujejsze otrzymało w

darze od p. dra Jana Włodkiewicza z Krakowa aparat do odbierania radiotelegramów. Dokonane z tym przyrządem próby dały pomyślny wynik naukowy. Udało się mianowicie otrzymać sygnały go dzinowe z wieży Eiffla w Paryżu.

WYNIKI KONFERENCJI W SAN REMO.

Lyon, 30 kwietnia.

(PAT.) Radio. — Millerand przedstawił we środę Izbie deputowanych wynik konferencji w San Remo. Turcy pozostają w Konstantynopolu. Prawa mniejszości są zazwarantowane. Od Ameryki zażądano przyjęcia mandatu nad Armenią i określenia granic tego państwa. Anglia otrzyma mandat nad Palestyną i Mezopotamią, a Francja nad Syryją. Z Niemcami należy przedewszystkiem uregulować sprawę ewakuacji strefy neutralnej. Frankfurt i Darmstadt będą ewakuowane o ile międzynarodowa komisja stwierdzi, że stan wojsk niemieckich został zredukowany do liczby przepisanej traktatem. Dnia 6. czerwca stan ma wynosić połowę, a 10. lipca całe wojsko ma w zupełności opuścić terytorium neutralne.

P. T. Prenumeratorów „Gazety Wieczornej” i „Gaz. Porannej” prosimy o

BEZZWŁOCZNE

wpłacenie prenumeraty za miesiąc MAJ, a to tem pewniej, że tym Prenumeratorem, którzy prenumeraty nowej wraz z ewentualną zaległością nie wpłacają najdalej do dnia 5-go maja b. r., zniwoleni będziemy wstrzymać w tymże dniu dostawę względnie wysyłkę gazety.

NADESLANE.

Dziś Wielki sensacyjny dramat w 5-ciu a t a c i z tajemnic życia Hindusów

KINO LEW ZATRUTY SZTYLET

w głównej roli sławny artysta **JOE DEBS** ze współudziałem najwybitniejszych artystów

TREŚĆ: Tajemnicze zniknięcie. — Pobyt w Bombaju wśród fanatycznej se-ty Hindusów. — Straszne ofiary kultu. Krwiożercza pantera. — Zatruty sztylet i tajemnicze leki. — Rozwiązanie.

Idumiewająca artystyczna wystawa i reżyserya. Przepiękna egzotyczna inscenizacja. Nadto doborowe uzupełnienie.

NADESLANE.

„APOLLO“

Dziś z powodu koncertu
tylko do godzin 8 30 wieczór

prześliczny dramat w 5-ciu aktach włoskiej wytwórni „MEDUZA“

Czar pierwszej miłości
(L' en-hentement). 977
wedle znakomtego autora Henr. B. TAILLE'A.

Dr. IGNACY BETTER
ordynuje w Krynicy, willa Krakus. 995

KRYNICA „JAGIELLONKA“
pierwszorządny pensjonat
Dr. Janowej Prądkiewiczowej
otwarty od 15. maja. 913

Powrócił Dr. BRILL
lekarz chorób wener., skórnych plac Akademicki 4
SPECYALISTKA CHOROÓB DZIECI 998

Dr. Augusta AUERBACH-GROEBLOWA
ord. od 2—4 pop. przy ul. Krakowskiej 14. SZCZEPNIENIE.

Bernard Wassermann pierwszorządny
akrż pek wir-
tucz

powrócił z urlopu i koncertuje od
czwartku 29 bm. w kawiarni

RENEZANS przy ul. 3-go Maja

W kawiarni najpoczytniejsze dzienniki kra-
jowe i zagraniczne, wyborna kawa, wymienite
lody i chłodniki. Pierwszorządnej jakości potra-
wy i napoje.
1011

Zarząd.

ZAKŁAD LEKARSKO-KOSMETYCZNY
PLAC TRYBUNALSKI L. 1, (MEZANIN)
naprzeciw kościoła OO. Jezuitów.

Usuwanie u Pań i Panów wszelkich wad cery, czerwono-
ści nose i odmrożeń — jakoteż piegów, śladów po ospie,
zbytecznego owłosienia i brodawek. — Leczenie włosów,
hygieniczne mycie i farbowanie — kosmetyczne masáže
i parowanie twarzy. 273

Dr. STAUBER b. kierownik od-
działu i asystent
klin. prof. Wencke-
bacha w Wiedniu, ordyuje w chorobach wewnętrznych,
specjalnie serca i naczyń krwionośnych. — Lwów, ul.
Mikołaja 1. 11. 616

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. MICHAŁ SALPETER
Sykssaska 17, ord. od 8—9 i od 12—6. 887

CZAS
odnowić przedpłatę!

IDA CZASY, KTÓRYCH ZNAMNIEM BĘ-
DZIE WYŚCIG PRACY, JAK PRZEDTEM BYŁ
WYŚCIG ŻELAZA, JAK PRZEDTEM BYŁ WY-
ŚCIG KRWI.

KTO DO TYCH ZAWODÓW BARDZIEJ
PRZYGOTOWANY BĘDZIE, KTO W TYM WY-
ŚCIGU WIĘKSZE DOWODY WYTRZYMAŁO-
ŚCI ZŁOŻY, TEN W NAJBLIŻSZYCH CZASACH
BĘDZIE ZWYCIĘZCĄ, TEN POTRAFI UTRZY-
MAĆ TO, CO ZYSKAŁ, ALBO ODROBIĆ TO, CO
STRACIŁ.

(Józef Piłsudski).

(„Liga pracy“ — Warszawa — Czackiego 3/5).

KRONIKA

Repertuar teatru miejskiego.

W piątek, 30 kwietnia o godz. 7-mej wieczór
po raz pierwszy „Warszawianka“, opera w 1 akt.
Alfreda Stadlera z pp. Bandrowską, Green, Kru-
głowskim (gościnnie występ), Łowczyńskim, Hor-
nerem i Sieroszewskim.

Po raz pierwszy „Dziś i jutro“, obraz fanta-
styczny w 2 odsłonach Maryli z Fredrów Szembek-
owej z pp. Michnowską, Hałacińską, Wernicz,
Pillerową, Rowińską, Łozińską, Nowackim, Frac-
kowskiem, Ratschka, Michulowiczem, Barwińskim,
Batogowskim, Romanem i Bieleckim.

W sobotę, 1. maja o godz. 2.30 po poł. po raz
25-ty „Sulkowski“ trag. w 5 akt. St. Żeromskiego
z p. Kozłowskim w roli tytułowej.

W sobotę, 1 maja o godz. 7-mej wiecz. „Róża
Stambułu“, operetka w 3 akt. L. Falla.

W niedzielę, 2 maja o godz. 3-ciej po poł. po
raz 12-ty „Wasy i peruka“, kom. w 3 akt. J. Kó-
rzeniowskiego.

W niedzielę, 2 maja o godz. 7.30 wiecz. Uro-
czyste przedstawienie z powodu 129 rocznicy Kon-
stytucji 3 Maja 1791. Przemówienie. „Warsza-
wianka“, opera w 1 akcie Al. Stadlera po raz 2-gi
w niezmienionej obsadzie i część koncertowa.

W poniedziałek, 3 maja o godz. 3.30 po poł.
po raz 5-ty „Sekretaryk czy panna?“ kom. w 5
aktach Zofii Wołnarowskiej w niezmienionej ob-
sadzie.

W poniedziałek, 3 maja o godz. 7-mej wiecz.
Uroczyste przedstawienie z powodu 129 rocznicy
Konstytucji 3 Maja 1791 po raz 3-ci „Warsza-
wianka“, opera w 1 akcie A. Stadlera i „Dziś i
jutro“ obraz fantazyjny w dwóch odsłonach Maryli
z Fredrów Szembekowej.

Repertuar Teatru wędrownego.

(gmach ul. Ossolińskich 10.).

(Bilety wcześniej w biurze dzienników St. So-
kołowskiego, ul. Jagiellońska 5—7).

Od poniedziałku, 26 kwietnia do niedzieli 2-go
maja o godz. 8 wieczór codziennie: „Cyganerya“,
artystyczna rewia w 1 akcie; „Czarodziejskie
skrzypce“, operetka J. Offenbacha z Dracową, Ri-
nas i Wesołowskim. Orkiestra 40 p. strzelców
lwowskich.

W poniedziałek, 3 maja br. o godz. 8 wiecz.
Pieśni choralne pt.: „Trzeci Maj“, R. Rinas, tan-
cerka charakterystyczna Ribo, „Próba miłości“,
operetka.

Od wtorku, 4 maja codziennie o godz. 8 mej
wieczór: R. Rinas, tancerka charakterystyczna
Ribo; „Próba miłości“, operetka.

Generálny delegat rządu dr. K. Gałecki powró-
cił do Lwowa.

(g) „Żołnierza Polskiego“ Nr. 111, poświęcony
głównie rocznicy wyzwolenia Wilna, ukazał się
w ostatnich dniach, przynosząc szereg interesu-
jących artykułów.

(g) „Płacówki“ Nr. 17 przynosi następują

artykuły: J. Serednicki: Witanie Sprawiedliwego,
Dr. T. Lubaczewski: Wojna czy pokój!, M. Rolfe:
Bolszewizm i bolszewicy. Pożegnanie majora Ka-
mińskiego z D. O. E. w Tarnopolu. R. Berger:
Na Ukrainie. Por. J. Wł. Kobyłański: Miłość Oj-
czyzny. Święcone w Obozie ćwiczebnym. Zgoda.
T. L.: Drogi wędne a przyszłość handlowa Pol-
ski. Uniwersytet żołnierski. Wiadomości bieżące.
Kącik humorystyczny.

(G.) **Przeciw utrudnieniu wyżywiania miasta.**
Zwracają się do nas mieszkańcy Lewandówki
z zażaleniem pod adresem Magistratu, iż ten, przez
nieczłowieczny upór, nie tylko utrudnia im zarobko-
wanie, ale także uniemożliwia zaopatrzenie miasta
w niejedną z tak potrzebnych, a rzadkich dziś
artykułów, jak mleko. Jak wiadomo Lewandówka
była dła Lwowa, zawsze pacharnią, skąd i do
dziś jeszcze po najniższych stosunkowo ce-
nach otrzymywaliśmy nabiał. Otóż kwestya ut-
rzymania tego stanu jest sprawa pastwiska,
gdzieby krowy lewandowskie mogły się dostatnio
wypasać. Mieszkańcy tej miejscowości zwracali
się do Zarządu miasta z prośbą o wydzierżawie-
nie im na ten cel placu wyścigowego, lecz propo-
zycja ta, ze wszech miar trafna, spotkała się
z odmową gminy, która, natomiast ofiarowuje
im dzierżawę... lasu Zubrzyckiego, położonego o
mle od Lewandówki. W takich warunkach rzecz
skończy się na tem, że właściciele posprzedają swe
krowy, zatrzymując najwyżej po jednej sztuce dla
własnego użytku, które i tak z konieczności wy-
pasać będą na cudzych gruntach.

(s—i) **Jazda tramwajami** należałoby rozpoczy-
nać wcześniej w godzinach porannych. Jeśli bo-
wiem magistrat uznał za stosowne przedłużenie
czasu ruchu o jedną godzinę wieczorem, dobrze
byłoby, gdyby też przyspieszył ją rano. W niektó-
rych instytucjach bowiem zaczyna się urzędowa-
nie wcześniej ze względu na letnią porę. Odbywa-
nie zaś porannych wycieczek turystycznych jest
może pożądanę ze względów zdrowotnych, ale dla
większości niewygodne bardzo.

Inwentarz skarbcza jasnogórskiego. W klaszto-
rze jasnogórskim w Częstochowie rozpoczęto in-
wentarz skarbcza, pod kierunkiem dwóch profes-
sorów historii i sztuki Uniwersytetu Jagielloń-
skiego. Po ukończeniu inwentarza (pracowany bę-
dzie specjalny katalog. Na razie skarbiec jest dla
zwiedzających zamknięty.

Aresztowanie rosyjskiego paskarza. Z polecenia
komisarza rządowego Warszawy aresztowa-
no b. rotmistrza gwardyjskiego pułku ułanów Mi-
kołaja Kawelina, właśc. majoratu w powiecie bia-
łostockim za uprawianie paska.

Milardowy spadek Hoffmanów. Zamieszkała
w Częstochowie uboga rodzina Hoffmanów, po-
siadająca w swem gronie stróża, służącą i wy-
robników, została nagle jedną z najbogatszych.
Młanowicie zmarł w Ameryce bezdzietnie krewny
ich, zostawiając 48 milionów dolarów. Z tego
rząd zaберze proc., reszta zaś około 4.300.000.000
marek przypadnie Hoffmanom.

**Sprawcy 13 napadów rabunkowych — uwię-
zieni.** Dzienniki krakowskie donoszą, że policja
wyśledziła szajkę bandytów, którzy dopuszczali
się rabunków w okolicy Krakowa. Szajka doko-
nała 13 krwawych napadów rabunkowych. Aresz-
towano już Józefa Piłchę, Stefana Hajnyka, Ant.
Klarka, Fr. Grudnika, Klemensa Szymoniaka i Ja-
na Musia, Józefa Knapierza, Jana Chyle i Józefa
Susnę. Dotychczas nie zdołano jeszcze wyśle-
dzić 2 uczestników tej szajki, a mianowicie nieja-
kiego Kowarczyka i Szczotkowskiego. Wszyscy
aresztowani bandyci zostaną dziś odstawieni do
sądu doroznego.

(—) **Amator słodczy.** Wczoraj w południe do-
stał się jakiś złodziej do zamkniętego sklepu Genif
Bund przy ul. Na Bałkach 1. 3, skąd skradł kilka
paczek czekolady i 200 koron gotówka.

(—) **Aresztowanie.** Za współudział w kradzie-
ży z Janem Szwecem, aresztowano wczoraj Ch.
Finkler recte Halpern. W mieszkaniu aresztowa-
nej znaleziono 33.700 marek różnymi banknotami,
2690 koron, złoty zegarek z łańcuszkiem, trzy zło-
te pierścienie, sześć kawałków różnokolorowego
płótna oraz 3 metry materii wełnanej. Zakwe-
styonowane rzeczy, kosztowności i pieniądze zwo-
pomowano na policji, a Halpernową zamknięto w
areszcie.

Przeżucie śmierci u zwierząt. Angielski zoolog Walter Winants opisuje w „Daily Mail“ dzwne wypadki przeżucia śmierci u zwierząt. „Znałem psa — pśze on, który opierał się z całą stanowczością i energią, gdy go chciało zabrać do wagonu kolejowego, chociaż objawiał największą radość, gdy mógł towarzyszyć panu swemu na przechadźce. Gdy go wreszcie gwałtem wzięto do wagonu, wybiegł w panicznym strachu na platformę, stąd wyskoczył na ziemię i zabił się. Znałem konia, który doskonale przeskakiwał przeszkody. Pewnego razu jednak wzbraniał się uparcie wziąć drobną stosunkowo przeszkodę. Zmuszony przez jeźdźcę, zabił się przy skoku. Koń, na którym często bardzo jeździłem, nie chciał przejść pod drzewem, pod którym dzień w dzień niemal na nim przejeżdżałem. Był dzień spokojny i pogodny. Okrzyknąłem więc drzewo i właśnie w tej chwili spadła z drzewa ciężka gałąź na miejsce, przez które koń wzbraniał się przejść. Podobne doświadczenia poczyniono także z ptakami.

Cusier z dyni. Dynia, ciężka dynia, czyżby miała przyjść z pomocą znękaney ludzkości i wybawić ją z kryzysu cukrowego? Czy zdoła zastąpić cukier z trzciny cukrowej niedostępny z powodu trudności transportowych i walutowych, i cukier z buraków, których uprawa utrudnioną jest w krajach zniszczonych? Na pytanie to dają odpowiedź potakującą uczeni, dodając iż najbogatszą w cukier jest dynia brazylijska. Lecz i zwykła europejska dynia daje wyniki zadawalniające. Przy tem uprawa jej jest bardzo łatwa, roślina ta bowiem przyjmuje się na każdym gruncie. Hektar dyni daje znacznie większą ilość cukru, niż hektar buraków cukrowych. Zwykłą prasą śrubową wyłacza się z hektara 6 proc. cukru. Idzie więc tylko o zastosowanie i rozpowszechnienie tych doświadczeń, a znikną nareszcie zakazy wypiekania ciast i skończy się panowanie sacharyny.

Handel uliczny starą odzieżą w Paryżu, który przed wojną prawie był znaki w stolicy miedsekwanijskiej, zjawia się obecnie i coraz częściej słyszy się na ulicach charakterystyczne wołanie: „r' chaudi d' habits.“ Uzbrowieni w czarne duże worki chodzą ci handlarze od domu do domu, kupują co mogą i pakują rzeczy zakupione do worków. — I nie mała jest klientela tego handlarza, należą do niej wszystkie niemal eleganci z klasy średniej — najmniej zamożnej, które w sprzedaży swych zniszczonych toalet, widzą możliwość zdobycia pieniędzy na nowe. Kwitnie także interes sukniami starymi w sklepach i w zakładach czyszczenia i farbowania odzieży. Nietylko u nas, ale i w Paryżu wyciągają dziś z domowego lamusa przedwojenną odzież i odkrywają w niej zupełnie niespodziewane walory.

Król belgijski nie jest „królem Belgii“, lecz jest właściwie królem Belgów. Ludwik Filip, który sprzeciwił się wyborowi księcia Léuchtenberga, syna Eugeniusza Beaubarnais, i nie przyjął korony dla syna swego księcia de Nemours, zgodził się na kandydaturę księcia Leopolda Saxe-Koburg. Konferencja londyńska zaproponowała go Belgom jako króla, a kongres w lipcu 1831 potwierdził wybór. Ponieważ wyszedł z wyboru narodu, przyjął tytuł „króla Belgów“, podobnie jak Ludwik Filip nazywał się „królem Francuzów“, w odróżnieniu od swych poprzedników, którzy mieli tytuł „króla Francji“.

Epidemia grypy w Japonii. Donoszą z Tokio: epidemia grypy, która w zimowej porze w Japonii zaatakowała z górą półtora miliona osób, śmiertelnych było 65.852 wypadków. Do miast najsilniej nawiedzonych grypą należy Tokio, w którym przeszło 9 tysięcy osób padło ofiarą tej groźnej choroby i Osaka, gdzie zmarło na grypę około 10 tysięcy osób. Dla ostrożności, w obawie powrotnej fali epidemii, władze rządowe zachęcają ludność do noszenia masek przed nastaniem cieplej pory. Poświęcono we wrześniu 1863 r“

KOMUNIKATY.

Nabożeństwo majowe w kaplicy na Wólce rozpocznie kapłan archikatedry ob. orn. ks. Kintzi 30 bm. o 30 w., które następnie będą się odbywały codziennie o godz. 6.30 wiecz. Godzi się przy tej sposobności przypomnieć historię tej kaplicy. Oto na tablicy, wmurowanej w ścianę czytamy: „Stefan de Zgalał Łoziński, architekt gal. stan.

Tow. kred. i Antoni a Lazaro Bohdanowicz, kupiec i obywatel miasta Lwowa zbudowali tę kaplicę R. P. 1863 na uczczenie tysięcznej rocznicy zaprowadzenia chrześcijaństwa w Polsce i na pamiątkę podniesienia krwawej walki przeciw barbarzyńskiej Moskwie o niepodległość Ojczyzny pod Opieką N. P. Małki Boskiej Częstochowskiej.

Koncert Bacha. Jednego z najslawniejszych dzisiaj mistrzów, odbędzie się dnia 11-go maja, staraniem Agencji koncertowej Tow. muz. Bilety do nabycia w składzie fortepianów Połonieckiego, ul. Tańskiej 1.

Wacław Kochański, najgłośniejszy dziś skrzypek polski, wystąpi w dniu 5-go maja br. w sali Tow. muzycznego z koncertem na dochód sanatorium nauczycielskiego. Bilety sprzedaje księgarnia p. Polonieckiego (ul. Tańskiej).

Z Sokoła Macierzy. W dniu 3. maja 1920 zbiorą się Druhowie w Sokole o godz. 8 z rana celem wzięcia udziału w uroczystości narodowej.

Granice dalej zamknięte. W Krakowie dyrektora kolejowa komunikuje: Z powodu przedłużenia czasu do wymiany koron na Śląsku Cieszyńskim do 1 majab br. godz. 24. obowiązują rozporządzenia, dotyczące zamknięcia ruchu osobowego i towarowego, wydane na czas zamknięcia granic aż do 1. maja br. włącznie.

Zarząd Oddziału P. T. P. urządza wieczory dyskusyjne dla nauczycielstwa szkół powszechnych w sali Polskiego Tow. Pedagogicznego: dniami 30-go kwietnia, piątek, projekt Ministerstwa o ustroju Seminaryjów naucz., ref. p. J. Saloni.

Tydzień Czerwonego Krzyża. Wczoraj w lokalu Czerwonego Krzyża odbyło się posiedzenie Komitetu Tygodnia Czerwonego Krzyża, który ma się odbyć od 9-go do 16-go maja br. włącznie. Przewodniczyli: p. Niezabitowska i p. Lewicki. Program Tygodnia jest następujący: Niedziela, 9 maja, festyn, Pomedziałek, przedstawienie w teatrze miejskim, wtorek, zbiórka; środa, odczyt hr. Pinińskiego „O Rafaelu“; czwartek, match; piątek koncert w Tow. muzycznym; sobota, zbiórka i wieczór z tańcami w „Gwieździe“; niedziela, ranek w Kasyntie wojskowej.

Zarząd Izraelickiej Gminy wyznaniowej we Lwo wie urządza 3-go maja br., jako w dniu święta narodowego o 9-tej rano w gminnej synagodze postępowej (Tempel) uroczyste nabożeństwo celem uczczenia wiekopomnej Konstytucji 3 Maja.

Z powodu ogromnego powodzenia przedłużono obecny program teatru lit.-art. „Czwórka“ do niedzieli włącznie. Premi ra nowej operetki J. Boczkowskiego p. t. „Wyratował“, odbędzie się w poniedziałek 3 maja.

SPRAWA DOMAŃSKIEGO UMORZONA.

Warszawa, 30 kwietnia.

(Telef.). (m) Sąd wojskowy warszawski postanowił umorzyć sprawę majora sztabu gen. Domańskiego, aresztowanego w swoim czasie pod zarzutem szpiegostwa na rzecz bolszewików. Umorzenie tej sprawy nastąpiło z powodu braku dostatecznych podstaw do oskarżenia. Mimo to istnieje zamiar zwolnienia p. Domańskiego z wojska i umiarnowania go w obozie koncentracyjnym na czas wojny.

Ze stryjskiej sali sądowej.

Na karę śmierci.

Stryl, w kwietniu.

(u) Przed ut. sądem karnym odbyła się dnia 23 bm. rozprawa przeciw maszyniście kolejowemu Piotrowi Jackiewiczowi. Oskarżenia brzmiało następująco: Za inwazyi ukraińskiej jechał transport kozaków na pomoc oblegającym Lwów. Na stacyi Bilsze-Wolica, urzędnik Polak, który złożył przy sięgę państwu ukraińskiemu, zarządził mylnie ustawienie zwrotnicy i pociąg wyskoczył z szyn. Pociąg ten prowadził oskarżony Jackiewicz. On też wskazał owego urzędnika Polaka, jako winowajcę wykołajenia a ukraińskie władze wojskowe zarządziły rozstrzelanie go.

Jackiewicz zbiegł później z armią ukraińską, aż niedawno poznano go w Tarnopolu i aresztowano. Po przepr. wadzonej rozprawie zasądzono go na karę śmierci przez powieszenie. Wyrok miał być wykonany dnia 26 bm., lecz wskutek wniosio

nej przez obrońców oskarżonego prośby o ułaskawienie, egzekucyę odroczoneo.

Kronika sportowa.

Z TRENINGÓW LEKKOATLETYCZNYCH POLSKIEJ REPREZENTACYI NA OLIMPIADĘ.

Lwów, 30. kwietnia.

Przedstawiciele Polski w lekkiej atletyce, którzy będą z białymi orłami na piersiach reprezentować nasze państwo na tegorocznej Olimpiadzie w Antwerpi i zgromadzeni zostali, jak wiadomo, we Lwowie, gdzie pod okiem słynnego trenera umyślnie ze Szwecyi sprowadzonego p. Knura Helge Helgessona, prowadzą intensywne, racjonalny trening. Ogółem z dwunastu polskich lekkoatletów wszystkich dzielnic Polski zakwalifikował Polski Komitet Olimpijski do tego treningu dwudziestu paru najlepszych. Ćwiczą oni biegi krótkie (100 m., 200, i 400 m.), biegi rozstawnie (4100 i 4400) biegi na średnie i długie przestrzenie (800 m., 1500 m., 3000 m., 5000 m. i 10.000 m.), dalej skoki: w dal, w wyż i o tyczce, oraz rzuty dyskiem, kulą i oszczepem.

Najnowszy amerykański trening wyklucza, zdaniem Helgessona, ustawiczne mierzenie osiągniętych wyników, co dotąd zdawało się być podstawowym kanonem naszych przygotowujących się do zawodów sportowców. Z tego powodu nie jest rzeczą możliwą skontrolować i podać do powszechnej wiadomości osiągnięte wyniki, tj. dane, pozwalające ściśle określić szanse polskiej reprezentacji na Olimpiadę, w porównaniu z wynikami innych narodów. Nie mniej współpracownikowi naszemu udało się otrzymać pewne konkretne dane rzucające ciekawe światło na przebieg pracy sportowej naszych lekkoatletów

Przedewszystkiem w dziedzinie biegów krótkich z naszej drużyny Olimpijskiej wysuwa się na czoło Sterba i Filasiewicz, podczas, gdy słynny Sośnicki utrzymuje się, jak dotąd, na ogół na trzecim miejscu. Również b. piękny styl osiąga o biegach tych Öött. Przybycie znanego Fabjana, który dopiero w tych dnach ma być przydzielony z armii do Lwowa, może kolejność te przemienić.

Z warszawskich biegaczy, po za Sośnickim, osiągają dobre wyniki Gebathner i Hablich. Bieg stumetrowy, trenowany dotąd dość luźno bez forsory, daje czasy około 11 do 11 i 3/5 sek. W biegu 400 m. wspaniały styl osiąga Sterba w czasie (też rozumianym bez wysiłku finiszowego) okr. 54 sek. Biegi średnie są całkowicie pod znakiem fenomenalnego polskiego biegacza na te przestrzenie, Barana. Forma jego i styl już na początku sezonu budzą podziw. Zwłaszcza bieg 1500 m., zabierający temu polskiemu rekordzście zaledwie nie wiele ponad 4 minuty czasu. Jest to już czas Olimpijski. A czas swój Baran niewątpliwie jeszcze poprawę. Poza Baranem w biegach średnich zwraca uwagę wieloletni rekordzista polski Ławiec. To samo dotyczy biegu na 3 km. Biegi długie wypadają nieco słabiej. Polsce brak na razie europejskiej klasy stayera.

Skoki wypadają dość miarowo. Skok w dal mimo początku sezonu daje świetne wyniki: przy końcu siódmego metra. Króluje w nim Sośnicki przy silnej rywalizacji Sterby. Zresztą cała pozostała grupa dobrze przekroczyła już 6 metrów. Skok w wyż nie daje na razie zbyt olśniewających wyników i nie przekracza, lub prawie nie przekracza polskiego rekordu (174 cm.) Skok o tyczce mniej więcej w tej samej klasie. Zresztą nie jest to miarodajne, bo zasadniczo skoki te uprawia się na razie, na życzenie trenera, wyłącznie „na styl“ przy umiarkowanej wysokości. Dopiero później poprzeczka zacznie mknąć ku górze.

Rzuty wypadają lepiej, niż umiarkowanie. — Szydłowski w oszczepie przekracza raz wraz rekord polski rzutami pięćdziesięciometrowymi. Dysk trenują Kirchner, Czubalski rzutami do 40 metr. Kulą zbliża się dopiero do dwunastu.

Co do biegów rozstawnych, chodów, skoków z miejsca i paru innych punktów (biegi 110 metrowe z przeszkodami), to w działach tych wyników nie mogliśmy się dowiedzieć. Zresztą jest to dopie-

ro początek sezonu. Czeka nas 3 miesiące pełnego, mądrego treningu, który niewątpliwie podwyższy obecne wyniki.

Pod koniec czerwca Polski Związek Lekkoatletyczny urządza zawody wszechdzienne w Warszawie: o mistrzostwo Polski. W dniu tym stolica urzędujących dzielnych Olimpijczyków w czerwonych koszulkach z białymi orłami na piersiach. A przed wyjazdem do Antwerpii reprezentacyjna drużyna Polski będzie miała dla „otrząskania się“ parę międzynarodowych spotkań z reprezentacjami lekkoatletycznymi innych państw. Na pierwszym planie są Czechy. Zobaczymy, jak nasi chłopcy dadzą sobie radę z nim, i czy Biały Orzeł zatrzyma się na czeskim lwem.

Dopiero po tych międzypaństwowych spotkaniach będziemy mogli konkretnie omówić szanse Polaków w Antwerpii, które miejsce wśród 24 reprezentowanych narodów zajmie nasza Rzeczpospolita.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 29 kwietnia.

Waluta niemiecka.

I. Akcje bankowe za sztukę łącznie z kuponem bieżącym.

(Wartość nominalna oraz ostatnia dywidenda).

Bank akc. związkowy IV i V em. 400—30	350—	niaczą żądają
Bank polski dla rolnictwa, handlu i przemysłu 400—24	427—	—
Bank hipoteczny galic. 400—23	560—	—
Bank hipot. ziemny 00—24	339—0	—
Bank powszechny kredytowy 200—10	213 50	—
Bank przemysłowy 400—20	434—	—
Bank ziemski kredytowy galicyjski 400—30	395 50	—

II. Akcje Towarz. handlowych i przemysłowych.

Tow. akc. browarów lwowskich 500—60	770—	—
Tow. akc. Chodorów z edukowane 200—0	685—	—
Tow. akc. fabr. kart 200—6	350—	—
Tow. akc. Gafota 200—0	490—	—
Tow. akc. Górka 200—14	1540—	—
Polska nafta 700	945—	—
Polskie Tow. handlowe 200—	392—	—
Tow. akc. Przeworsk 1000—30	25 0—	—
Tow. akc. Rakszawa 200—13	350—	—
Zakłady elektr. „Siersza“ 200—5	490—	—
Gal. Zakł. gór. Siersza 400—00	1505—	—
Tow. akc. Wang 200—0	—	—
Tow. akc. Zieloniewski 200—10	1470—	—
Lwowski akc. Zakład zastaw. 400—16	322—	—

Listy zastawne za sto kor. (bez kuponu bieżącego)

Bank polski dla handlu i przem. 4 i pół pra.	70—	70 70
Bank hip. gal. 4 i pół pra.	71 85	72 62
Bank hip. gal. 4 pra.	70 70	71 10
Bank hip. ziem. 4 i pół pra.	72 10	72 80
Bank kraj. gal. 4 i pół pra.	72 10	72 80
Bank kraj. gal. 4 pra.	70 70	71 40
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół pra.	72 80	73 50
Tow. kred. gal. ziem. 4 pra.	69 125	69 825
Bank kred. ziem. 4 i pół pra.	70 70	71 40

Obliży za 100 kor. (bez kuponu bieżącego)

Komun. Banku kraj. 4 i pół pra.	70 35	71 05
Komun. Banku kraj. 4 pra.	67 025	67 72
Koleje lokal. Banku kraj. 4 pra.	67 25	67 72
Pożyczka kraj. galic. z r. 1893, 4 pra.	68 0	7—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1904, 4 pra.	63 2	6—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1915, 4 pra.	68 25	68 9
Poż. kraj. galic. z r. 1908 4 pra. (szkolna)	69 30	70—
Poż. kraj. z r. 1913 4 i pół pra.	69 30	70—
Poż. kraj. z r. 1914 4 i pół pra.	69 30	70—
Poż. m. Lwowa z r. 1896, 1900 i 1911 4 pra.	65 10	65 80

Waluty.

Ruble carskie (po 100)	227 50	241 5
(po 500)	224 —	233 —
drobno	199 50	213 5
Ruble Dumskie (po 1000)	49 —	59 5
dumskie (po 250)	38 50	39 0
Karbowanie (po 1000)	14 —	21 —
Grzywny (po 500 i wyżej)	10 50	17 50
100 franków franc.	10 50	11 90
100 franków szwajc.	28 00	30 00
1 funt szterlingów	700 —	770 —
1 dolar amerykań.	164 50	178 50
1 dolar kanad.	133 —	147 —
Marki niemieckie po 1000	329 —	343 —
100 marek niem.	315 —	329 —
Lei rumuńskie po 500	276 50	290 50
Lei rumuńskie drobne	210 —	224 —
Liry włoskie	735 —	875 —
Czeskie korony	262 50	275 50

Dewizy.

Wyplata dewiz Londyn	700—	770	—
Paryż	1120—	260	—
Zurych	2810—	3223	—
Praga	281—	294	283
Wiedeń	77—	91	—

• • Berlin 325 50—346 50 338, 338 10
• • Nowy Jork 164 50—185 50 175, 176

Rata bankowa.

Stopa eskontowa P. K. P. 60%.
Zebrania giełdowe odbywają się od czwartku 15 b. m. począwszy w sal. giełdowej w gmachu Izby handlowej przy ul. Akademickiej l. 17 II. brama.

Wiadomości giełdowe.

Lwów, 30 kwietnia.

Obroty na giełdzie lwowskiej żywiore w walutach i dewizach, w szczególności dolary, marki niemieckie i korony czeskie zyskały na kursie, po mimo, że na giełdzie warszawskiej i krakowskiej nastąpiło osłabienie, gdyż szterlingi spadły z 850 mk. p. na 790 mk. p., a dewiza Berlina motowała o 10 punktów niżej.

Marki niemieckie efektywnie notują wyżej, aniżeli wyplata na Berlin.

Poza giełdą poszukiwane są grzywny i karbowanie, za które płać 14, względnie 17.50 mk. p.

Tendencja zwykła w lejach rumuńskich trwa nadal, wskutek tego za nieostemplowane banknoty 100 koronowe płać dzisiaj 137 mk. p. i są na targu poszukiwane.

Dla papierów lokacyjnych niema chwilowo zainteresowania.

Za akcję Banku Związkowego IV. emisji ofiarowano mk. 350 bez podaży.

Wsze kie waluty dolary, franki, r. b. e, czek i na obce waluty kupuje i sprzedaje po ścisłym kursie dziennym
KANTOR WYMIANY GRÜSS I DONNER
Kolektura Polskiej Państwowej Loteryi Klasowej
Lwów, Rej. na 7. 8 12

OGŁOSZENIA

POSZUKIWANE ZAGINIONYCH
Za odszukanie Michała Fuzyka, chłopca 12-letniego sowiec wy agrodzę Stefan Fuzyk, Szepczyckich 35. 1036

PO SZUKANIE PRACZ
Apteka w Czortkowie poszukuje magistra. Zgłoszenia: M. Palek, Czortków. Nieuwzględnione oferty zostają bez odpowiedzi. 994

Chłopaka do posyłek przyjmie Syndykat Ekonomiczny. Bielowskiego 5. 1034 b

Zdolny adwokat znajdzie pobozną zajęcie. Syndykat Ekonomiczny, Bielowskiego 5. 1034 a

MIESZKANIA, LOKALI I SKLEPI
Pomieszkanie z 3 pokoi i kuchni przy ul. Łyczakowskiej zamienić za dopłatą kilku tysięcy za takie same lub większe w śródmieściu. Zgłoszenia „Mieszkanie“ biuro ogłoszeń Brücka, Kościuszki l. 105

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA
Sprzedam zaraz folwark około 190 morgów, 3 km. od kolei w piśmie podgórskiej koleicy, częściowo odbudowany i obsiany. Bliższa wiadomość Dr. Ujejski, Pańsk 18. od 5—6. Pośredictwo wy. luczone. 1021

Płaszczki, sukienki dzieciinne do prania hurtownie do sprzedania, jakoteż hafty i koronki. „Lorma“ pl. Smolki 1 A. 986

Naczynia emaliowane, kosy w większej ilości, kilka skrzyń narzędzi i żelazek sprzedaje firma Antoni Halaski, Lwów, Sobieskiego 3. 866

MEBLE wszelkiej jakości po cenach przystępnych zakupić można u firmy **STEHL I S-ki**. Dom meblowy, Lwów, ulka K. z. mierzowska l. 28. 1033

FILATELISTYKA
Marki kupuję, sprzedaję i wymieniam, „Rekord“, Sykstuska 8. 424

Poszukuję austriackich marek jubileuszowych z 1910 r. Płać najwyższe ceny. Littman, Kopernika 29 a, II p. Od g. 2—3. 422

Feldpost rug i trzeci, ni używany, kupię w większych ilościach. Zgłoszenia „Rekord“, Sykstuska 8. 421

Krakowskie na austriackie, P. K. L. 6 hl., wszelkie wartości feldpostów kupię lub zamienię. Zgłoszenia nadsyłać do Adm. „Gaz. Wiecz.“ pod „Znaczek“. 21269

Marki pocztowe polskie, ukraińskie, austriackie feldpost i inne, jakoteż zbiory kupuje „Filatelista“, Lwów, Kościuszki l. 21268

Dam wszelkie nadruki wschodniej Ukrainy za marki państw nadbałtyckich (Łotwa, Litwa, Finlandya), pro wtopa polskie oraz węgierskie za Judenicza, Denikina, w jenne marki ententy itd. Zgłoszenia do Biura „Rekord“, Sykstuska 8. 423

ROZMAITE

Dzierża a, dwa folwarki koło Stanisławowa, 450 morgów i 200 morgów roli i łąk z obsiwami, budynkami zaraz do wydzierżawienia. Tenuta w ziemiopłodach. Pod „Dzierża a“, do Adm. 1007

Pracownia Sokolowskiej, Akademicka 12, przerabia suknie, płaszcze, kostyminy, oraz garderobę dziecięcą, sprzedam bluzki jedwabne. 936

Korzystną lokację kapitału wskaże Syndykat Ekonomiczny, Bielowskiego 5. 1034

Ważne dla Pań! Kapelusze słomkowe każdego rodzaju przerabia na najnowsze formy Pierwsza Krajowa Fabryka kapeluszy Rudolfa Neuvelta, Lwów, Balonowa 3. 1056

Za złoto, srebro, brylanty, złoto zegarki płać najwyższą cenę. 419
S. ALTHOLT, zegarmistrz, PASAŻ HAUSMANA L. 5.

Za rad techniczno-dentystyczny
Józefa Wittmanna
we Lwowie, przy ul. Jagiellońskiej 11
(nad restauracją Fliessera) wykonuje ZĘBY sztuczne w złocie i kauczuku nie do wjmowania itp.
Pacjentów z prowincyi załatwia się w jaknajkrótszym czasie. 734

„ERDAL“
„ZORZA“ i „MAZUR“
pastę do obuwiu dostać można u firmy:
H. GROSSMANN
Lwów, Szpitalna l. 10. 1001

SKŁAD KWIATÓW
JOZEFA RAFALSKIEGO
LWÓW, ULICA PIEKARSKA L. 16
poleca świeże cięte oraz wazonowe kwiaty, bukiety, wiązanai na wieczorka, śluby i zabawy.
Ceny reklamowa. 540

KAPELUSZE MĘSKIE, DAMSKIE I DZIECIINNE
każdego rodzaju w najlepszych gatunkach i najnowszych fasonach sprzedaje po cenach fabr. Pierwsza Kraj. Fabryka kapeluszy słomkowych i filcowych **Rudolfa NEUVELTA** Balonowa 3 Lwów.
Własny gmach fabryczny. — Przystanek tramw. H. G. 1057

ORG. Pięciu strzędna Szkoła tańców
„Warszawianka“
po artyst. kier.
Aleksander Tulbackiej.
Nauczyciel tańców salonowych, oryginalnych, solowych oraz kasycznych i scenicznych. Wcisy na kurs wyższy i niższy we wtorki, czwartki i soboty od 5 do 8 wieczorem. ul. Mickiewicza l. 28. 1032

PODPISUJJCIE
POLSKĄ
POŻYCZKĘ
PAŃSTWOWĄ!!

DZIŚ PREMIERA w kinoteatrze „CHIMERA“ ul. Akademicka 1. 8.
GEORGE BERBOOM genialny angielski artysta filmowy w sensacyjnym dramacie w 5-ciu aktach pod tytułem **WŁOSKA KREW**

Nadprogram: groteskowa kom. amerykańska w 1 akcie p. t. **MATCH BOKSERSKI.** 1064

Biuro spedycyjne ADOLF STERN,
 we Lwowie, ul. Jagiellońska 11 a,
 skutecznie wszelkiego rodzaju spedycje, ocenian, reekspe-
 dycje, dowozy wszelkie pojedynczych i wagonowych, oraz
 transporty meblowe miejscowe i zamiejscowe. 230

Mereżki, hafty
 ręczne i maszynowe, wzory Richelieu, do hafta białego
 i kolorowego — poleca 14
Chrześcijański Skład haftów
 Lwów — Akademicka 22, I-sze piętro.

Dostawa maszyn elektrycznych
 oraz 20525
urządzenia elektryczne
 skutecznie materiałem pokojowym firma:
„TECHNIKA“, Lwów, ul. Benarłowicza 1. 12.

LOKOMOBILA angielska na kołach 28/32 MK.
LOKOMOBILA angielska stała 35/40 MK.
LOKOMOBILA Lanza stała 65/100 MK.
MOTORY benzynowe, ropne, plugi motorowe, oraz
 wszelkie inne maszyny. — Natychmiastowa dostawa.
 Dom handlowy i techniczny **„PILOT“** Sp. z ogr. por.
 Lwów, ul. Batorego 4 (dom własny). 899

NAKRYCIA STOŁOWE
 z chińskiego srebra poleca
ANTONI HALSKI
 LWOW, ul. Sobieskiego 1. 3. 21690 b

Złoto, brylanty, srebro, dyamenty,
 platynę, złote zegarki i perły
 nasi najsumienniejsi **H. Gutterman**
 LWÓW — ul. Sykstuska 14. 985

BACZNOŚĆ! Spodnie po 500 K
 w różnych kolorach i całe ubrania w dobrym gatunku
HELLER, Żółkiewska 74-III. Oficyny, II. p. 8

DO AMERYKI
 wyjeżdżają zastępcy firmy „KRESY“ w połowie maja br.
 Firma przyjmuje wszelkiego rodzaju zlecenia handlowe
 i prywatne do przeprowadzenia, ręcząc za ich wykonanie.
 Zgłoszenia od godziny 10—12 i od 3—6 we firmie
 „KRESY“, we Lwowie, Pańska 3. 930

Ostrzeżenie. 454
 Niniejszem oświadczam, że powszechnie znany mój
 skład bibulek cygaretowych i tutak, oraz towarów gal-
 lanteryjnych pod firmą S. B. Sum, Lwów, pl. Goł-
 chowskich 14, nie ma nic wspólnego z reklamującą się
 nowo utworzoną firmą B. Sum we Lwowie, przy ulicy
 Stanisława 8. S. B. Sum.

Lokalu większego frontow go lub tylnego
 na skład artykułów technicznych ewentualnie
 i na biuro poszukuje większe przedsiębiorstwo
 handlowe na lat kilka za ewent. zapłatą czynszu
 z góry. — Zgłoszenia przyjmuje adwokat Dr.
 Leon Nadel Lwów, ul. Kościuszki 4. 984

PIERWSZA POLSKA
FABRYKA PŁYT Gramofonowych
Towarz. „VENUS GRAND RECORD“
 WARSZAWA, Marszałkowska 11—13
 zawiadamia, iż wszelkie najnowsze zdjęcia i nagra-
 nia opuściły już prasę i są na składzie. — Stare
 płyty przyjmuje się.
 Zastępca: **J. BERMAN. Lwów,**
 Skarbkowska 15, drzwi 12. 956

KREMY, PROSZKI I SZCZOTECZKI
**DO ZĘBÓW, PĘDZLE DO GOLENIA, GRZE-
 BIENIE i t. p. PRZYBORY TOALETOWE**
 poleca Perfumerya i Skład kosmetyków,
 artykułów gumowych i gospodarczych
Bogdan BOHOSIEWICZ
 Lwów, ul. Hetmańska L. 6. 705

Kupek azbestowy, Papę dachową, Wapno
 i inne **MATERYAŁY BUDOWLANE** dostarczają na-
 tychmiast 945
HORSZOWSKI i Spka Lwów, Łyczakowska 32.

500 marek
 płacę za 1039
aparat sztucznych zębów

Starych połamanych. — Kupuję również zęby po-
 jedyncze. Przyjmuję od 8 rano do 7 wieczór bez
 przerwy. — Adres: Hotel GRAND, ul. Legionów,
 pokój nr. 16, II. p. **Jeszcze tylko kilka dni!**

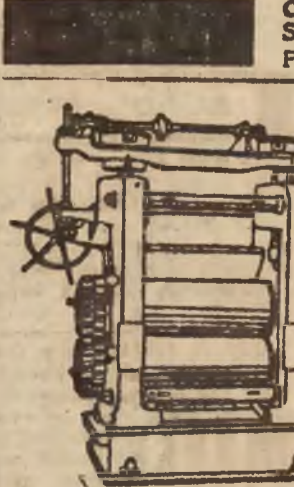
Pierwszorz. PRACOWNIA SUKIEN
 męskich, wojskowych i kostymów damskich
 (krój francuski i ang.) wykonuje wszelkie zamówienia
 w zakresie powyższy wchodzące, szybko, solidnie, wed-
 ług najnowszych fasonów. Osobny gabinet dla Pań.
Ceny możliwie najprzystępniejsze.
Kaz. Brzeza i Ant. Rucki
 Lwów, Hotel Krakowski (róg Piekarskiej) 778

W Komisarzacji Nadzwyczajnym
dla walki z epidemią w Małopolsce
 jest do obsadzenia zaraz
posada buchaltera
 Ubiegający się o tę posadę zechcą wnieść
 podania z dokumentami osobiście do 5. maja
 b. r. w godzinach między 5 a 7 po południu
 w biurze przy ul. Mickiewicza 1. 26, II. p. Zajęcie
 całodzienne. Warunki zależne od umowy. 1003

MOTOR BENZYNOWY
 albo gazowo-ssący, 14—20
 HP. i maszyny stolarskie oraz
 prasę frykcyjną i rewolwer-
 we automaty kupię. Zgło-
 szenia: Pulchny, Kraków,
 ul. Grodzka 1. 911

„
”
CZAS
ODNOWIĆ
PRZEDPŁATE!

500 Mk.



SENSACYJNE NOWOŚCI!
 NAKŁAD LUD. TOW. WYDAWNICZEGO
 Lwów, ul. Sykstuska 1. 21.

PROWOKATOR
 ilustrowana, głośna powieść I. Korzeniowskiego
 z winiętą tytuł. art. mal. Maryi Bianki. Cena 20 Mk.

ŚMIESZNE HISTORIE
 satyry i humoreski W. Raorta z ośm. k. p. nysłu
 K. Grussa, współpracown. „Szczytka”. Cena 20 h. k.

JEZUS I JUDASZ
 sensacyjna powieść głośnego pisarza F. Hollendra
 z winiętą tyt. art. mal. Maryi Bianki. Cena 30 h. k.
DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH
CAŁEJ POLSKI. 747

CZYTAJCIE „PIASTA“ naczelnym organem P. S. L.
PIAST jest największym i najpopularniejszym piśmie ludowym w całej Polsce;
PIAST odzwierciedla wiernie życie współczesnej wsi polskiej;
PIAST informuje najlepiej o pracach sejm. i działalności rządu polskiego;
PIAST pomieszcza stale artykuły posłów sejmowych, o więc d. je wiadomości z pierwszorz. źródła;
PIAST jest obrońcą przed każdym uciskiem i każdą krzywdą;
PIAST prowadzi Biuro porad i informacji;
PIAST jest najtańszym piśmie w Polsce; 11
PIAST wychodzi co tydzień w Krakowie (Mały Rynek 4) pod naczel. redakcją p. Józefa RĄCZKOWSKIEGO.
Żądajcie numeru okazowego!

płacę za aparat starych sztucznych zębów, kupuję każdą ilość nawet połamanych 988
Hotel „Savoy“ pokój Nr. 3, Sobieskiego 1. 7.
 Codziennie od godz 9 rano do 7 wieczór bez przerwy.
 Skład materiałów i instrumentów dentystycznych w Łodzi
 Pozostajemy jeszcze krótki czas. **BRACIA ZALCMAN**

Biuro Techniczno-Handlowe
„Inż. O. KALWARYJSKI“
 w Warszawie,
 ul. Wilecza 1. 31, — Telef. 272-92.
 Własna walcownia i odlewownia metali
 poleca zawsze na składzie duży wybór
 kół mosiężnych, miedzianych jak również
 drut wleczany i mosiężny.
KUPNO I SPRZEDAŻ METALI.

COLOSSEUM Codziennie o godz. 7-30. SIDI, król granałów. ROLONGE, ameryk. akt. atletyczny. LES TRIBOLLO, komiczni akrobaci. KOWALSKA, RELA, STANISŁAWSKI, LES REGEANS, SCOTT i BROWN, DAGMAR i HANSEN, tańce. — NA OTARCIE LEZ, farsa. — 12 at akcyj.

Nakładem „Spółki Wydawniczej” Drukarnia „Prasa” ul. Sokala 6. Redaktor naczelny Dr. ROGER BATTAGLIA. Zastępca redaktora naczelnego i redaktor odpowiedzialny JERZY KONARSKI.